

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 14 Września v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 5 września.

Dnia 1 września rano, NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ wyjechał do *Taganrogu*, a dnia 3 t. m. NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA ELŻBIETA wyjechała z *Carskiego-Sioła* do *Taganrogu*, udają się tąż drogą, co i NAYJAŚNIEYSZY PAN.

Jenerał piechoty, Xiążę *Wołkoński*, Jenerał Adjutant CESARZA JEGOMOŚCI, ma zaszczyt towarzyszyć w tej podróży NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI.

Reskryptem d. 22 sierpnia NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udarować ozdobą dyamentową orderu s. *Anny* 1szej klasy, Jenerał majora *Czyczeryna* 1, dowódcę 1szej brygady dywizyi jazdy lekkiej gwardyjskiej.

CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy, Jenerala majora *Xiągęcia Lubomirskiego*, dowódcę 1szej brygady 3ciey dywizyi piechoty; a kawalerami Wielkiego Krzyża s. *Włodzimierza* 2giey klasy, Jenerał majorów, *Lewaszewa*, Jenerał adjutanta N. C. J. dowódcę 2 brygady dywizyi jazdy lekkiej gwardyjskiej, i *Neudhardta* 2, Naczelnika głównego sztabu korpusu gwardyjskiego. Każd. z tych Jenerałów otrzymał z tej okoliczności reskrypt N. y. laskawszy N. PANA. (J. d. S. P.).

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu:

D. 10 sierpnia, w *Carskiem-Siele*, były prezydent izby cywilney tulskiej, radca stanu, *Morozow*, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, naylaskawiey mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Głównym przystawą narodu kałmuckiego, naznaczony odstawnym półkownik gwardyi półku pawłowskiego, *Korsakow* 1szy, z przemianą rangi woyskowej na cywilną i z pensją etatową.

D. 26 sierpnia, tamże, gubernator cywilny bessarabski, rzeczywisty radca stanu, *Katakazi*, z uwolnieniem, na własną prośbę, od tego obowiązku, przyłączony został do heroldyi; gubernatorem zaś cywilnym Bessarabii, mianowany radca stanu, *Timkowski*, zostający pod wiedzą ministeryum spraw zagranicznych.

D. 28 sierpnia, w *S. Petersburgu*, radca kollegialny, *Mordwinow*, należący do kancelaryi J. C. M. wyniesiony na radcę stanu.

Teyże daty, na *Kamiennym-Ostrowie*, naczelnik oddziału departamentu handlu zewnętrznego, radca kollegialny, *Pestel*, mianowany członkiem komisyyi do ukończenia budowli na placu birżowym, z zatrzymaniem dochodu stołowego, pobieranego dotąd.

D. 30 sierpnia, tamże, jenerał piechoty, *Bachmietjew*, mianowany jenerał-gubernatorem niżehodzkiem, kazańskim, simbirskim, saratowskim i penzeńskim.

Za naylaskawszem przychyleniem się do prośby jenerał-gubernatora, jenerał-adjutanta, Hrabiego *Woroncowa*, niechybnem mu zostało pozwolenie na wyjazd za granicę, dla poratowania zdrowia, na czas potrzebny, z pobieraniem dotychczasowych dochodów; wozasie zaś oddalę-

nia jego, główne zarządzanie sprawami cywilnymi w guberniach noworossyjskich i obwodzie bessarabskim poruczono wojennemu gubernatorowi nikolaiewskiemu i sewastopolskiemu, wice-admirałowi *Greigowi*.

Zr. względów na pracę gorliwością odznaczającą się, radca stanu, *Dymitr Daszkow*, zostający pod wiedzą ministeryum spraw zewnętrznych, wyniesiony na rzecz wistego radcę stanu, ze starszeństwem od 1go kwietnia roku terażniejszego.

D. 31 sierpnia, tamże, z przyczyny słabowitego zdrowia, prawo-radca przy ministeryum sprawiedliwości, radca kollegialny, *Lawrow*, przy zupełnem uwolnieniu od niej w nagrodę trzydziestoletniej gorliwej służby, otrzymał w pensyi dożywotniej po 2,000 rubli na rok.

Przez Ukaz do ministra skarbu, pod dniem 12 sierpnia, w *Carskiem-Siele*, prokurator gubernialny sankt-petersburski, radca dworu, *Iwanow*, mianowany naczelnikiem oddziału spraw pożyczkowych i processowych departamentu dóbr Państwa.

CESARZ JEGOMOŚĆ przez Ukaz objawiony Rządzącemu Senatowi przez Ministra skarbu, dnia 18 sierpnia, obywatelowi gubernii wileńskiej, *Krasowskiemu*, służącemu z elekcyi obywatelstwa w magistraturach tej gubernii, raczył udzielić rangę radcy honorowego.

Hrabia *Lebcelter*n, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny N. Cesarza Austryackiego, przy dworze naszym, powrócił z *Rewla*, gdzie używał kąpieli morskich.

Jenerał-porucznik *Benkendorff*, jenerał-adjutant J. C. M. także z *Rewla* powrócił.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 19 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Rocznica Imienin Nayjaśniejszey Cesarzowej, ELŻBIETY, obohodzoną była na dniu 17 b. m. w stolicy Królestwa Polskiego, z przywoitą uroczystością. Wszystkie władze rządowe znajdowały się w godzinach rannych na nabożeństwie, odprawianem w kościele metropolitalnym s. *Jana*, za naydluższe i naypomysłniejsze panowanie ukochaney Monarchini. Z powodu uroczystości dnia tego, JW. *Nowosilcow*, Rzewyisty Radca Tajny i Senator Państwa Rossyjskiego, dał świetny obiad, na którym nayznakomitsze osoby się znajdowały. Wieczorem miasto oświecone było.

Gazety berlińskie, donosząc o widowisku daném d. 29 sierpnia r. b., na tancecznym królewskim teatrze, w którym tańczyli warszawscy tancerze, P. *Maurice* i Panna *Palczewska*, chwala tych gości. Piszą, iż Pan *Maurice* celuje szybkością i gracyą, a Panna *Palczewska*, chociaż nie okazała tyle szybkości, ma jednak więcej gracyi, i nie ustępuje pierwszey tancerce berlińskiej Pannie *Lamperi*. Bardzo się podobał taniec trudny z podkówkami, zapewne krakowiak. Ci tancerze okryci byli rzesystemi oklaskami.

(*Koresp. War.*). Biegacz *Göhring* odbył wczora kurs od rogatek Jerozolimskich do *Raszyna*. Potrzebował do odbycia tej podróży, zamiast 115 zapowiedzianych, tylko 90 minut. Ubiegł więc w

tym krótkim czasie 18 wiorst, czyli dwie i pół mili polskich. Szkoda, że wracającego tak otoczyli ze wszystkich stron jeźdźcy konni, a nawet i sprzodu, że nader licznie zgromadzona publiczność, biegącego widzieć nie mogła. Można przy tej okoliczności uczynić uwagę, iż tak bliskie nacieranie końmi, może być niebezpiecznym; w przypadku bowiem upadnięcia P. Göhring (co wydarzyć się łatwo może) byłoby trudno wstrzymać rozjeżdzone konie. Jeszcze prawie żaden kurs nie miał tak wielkiej liczby widzów. Gościnnie blisko na pół mili od rogatek wypełniony był powozami i mnóstwem widzów rozmaitego stanu, płci i wieku. Widowisko tego rodzaju jest nowością dla naszej stolicy i przez czas znaczny może ją jeszcze hawić.

Dnia 11 b. m. w nocy wszczął się pożar w mieście *Wieluniu*. skutkiem którego cała ulica zgorzała. Szczęściem, że znakomita fabryka sukien Pana *Neuville* ocaloną została.

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta zł. 7 i grosz srebrny. Pszenicy zł. 13 i pół. Jęczmienia od zł. 6 i pół do 7 i 10. Owsa od 4 i pół do 5. Siana furę jednokonną od 8 i pół do 13; parokonną od 15 do 17. Słomy furę zwyczajną od 5 do 6.

MIASTO WOLNE KRAKÓW.

Dnia 4 września.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

W d. 1 b. m. umarł w tutejszej stolicy Tadeusz Hrabia *Morski*, w 73 roku wieku swego, syn niegdys kasztelana lwowskiego. W czasie wielkiego Sejmu, pod laską Małachowskiego, wysłany był *Morski* przez s. p. Króla Stanisława Augusta w znaczeniu posła nadzwyczajnego do Hiszpanii; później zaś miał polecenia w Londynie i Paryżu. Nie zostawił potomstwa, jest więc ostatni z linii swojej.

Dnia 26 z. m. odbył się pogrzeb s. p. Szymona *Sobiewskiego* oficera polskiego, i kawalera krzyża wojskowego, który wszedłszy do wojska w roku 1809 do pułku 15go Xtwa Warszawskiego, odbył kampanie 1812 i 1813 roku i był dwa razy ciężko rannym w bitwie pod *Kaliszem*. W teraźniejszym wojsku polskim służył w pułku 4 piechoty liniowej dowództwa W. *Bogusławskiego* Pułkownika. *Sobiewski*, uwolniony od służby z przyczyny dotkliwej choroby, otrzymał dożywotnią pensją retretową, którą dzielił z ubogimi rodzicami swemi, a u których osiadł tu w *Krakowie*. Pogrzeb sprawili nieboszczykowi kościół własnym officerowie milicyi tutejszej, dawni jego towarzysze broni, którzy dowiedziawszy się o biednym stanie rodziców *Sobiewskiego*. zrobili między sobą składkę, na przyzwito i randze oficera odpowiedni obrzęd pogrzebowy. JW. Prłat *Łańcucki*, kapłan ohotami i pobożnością swoją znakomity, kazał bezpłatnie oświecić świątynię, w której żalobne odprawiono się nabożeństwo; a za jego przykładem idąc i duchowieństwo, podobnie dopełniło religijnego obrzędu.

N I E M C Y.

Frankfort d. 2 września.

J. C. W. Xiężna Jymosć Oranii, przybyła tu dzisiaj, pod imieniem Hrabiny Flandryjskiej, i wysiadła do hotelu *Cesarza Rzymskiego*. J. C. W. Wielki Xięga *Konstanty*, także tu przybył wieczorem; J. C. W. z Xiężną, swoją małżonką, udaje się do wód w *Ems*. (*J. de St. Peters*).

— Dnia 4. —

(z *Monitora Warszawskiego*).

Doniesienia, uważane za pewne, głoszą, że wojsko tureckie wkroczyło z Tessalii do Liwadii, we dwóch kolumnach, niedoznawszy żadnego oporu. Najsilniejsza z tych kolumn, po przejściu *Termopilów*, dostała się bez trudności do *Bodonitza*, skąd mały grecki oddział cofnął się do *Liwadii*. Druga kolumna, która wyruszyła z *Patradzik*, udała się do *Crabia*, z kąd połączone wojsko poszło ku *Salonice*. Kolumna idąca z *Lepantu* udała się tą samą drogą.

Grecki Jenerał *Goura*, dowodzący w tych okolicach, zebrał swoje wojsko i chciał się oprzeć, lecz nie mógł wstrzymać Turków, przewyższających go siłą. Widząc się prócz tego zagrożonym w tyle przez baszę *Negreponu*, który ciągnął przez *Teby* do *Cacosi* dla przecięcia mu odwrotu do *Koryntu*, jenerał *Goura* chwycił się jednego środka, który mu pozostawał. Cofnął się w kierunku do *Megary*, aby mógł zasłonić międzymorze, przy którym zebrało się 2,000 morcyzyków dla bronięcia przystępu do *Koryntu*. Tak więc cała *Liwadia* zostawiona Turkom, a *Attyka* nanowo zagrożona. Mówią jednak, że jenerał *Goura*, odebrawszy posiłki, miał naprzód wyruszyć.

Weymer 4 września.

(z teyże gazety).

Dzień 3 września był dniem radości dla wszystkich bez wyjątku mieszkańców *Weymaru*: W nim przed 68 laty, Wielki Xięga przyszedł na świat, w nim przed 50 laty objął rząd swego Xięstwa. Obchodzić tak rzadką uroczystość jak najgodniej, było jedynem każdego życzeniem. Dniem pierwej wszystkie domy zajasniały licznymi ozdobami i wieńców i kwiatów, tak naturalnych, jak i sztucznych, popiersiów, transparentów, cyfer i rozmaitych draperii. Najpiękniej wydawał się dom ministra stanu *Goethego*, który za parę miesięcy ukończy 50 lat pobytu swego w *Weymarze*; pod godłem sztuk i umiejętności w różnych kolorach na fryzie odmalowanym, był napis: *Haec otia fecit*. Również trafny był napis nadomnie *Wielanda* (niegdys ochmistrza Wielkiego Xięcia). Złota lira laurowym wieńcem ozdobiona jaśniała na domu *Schillera*, do jego potomków należącym. Lecz i inne domy nie ustępowały w ozdobach powyższym. Nazajutrz o godzinie piątej rano na wszystkich wieżach miasta powiewały chorągwie w kolorach Xięztwa *Saskich*; uderzono we dzwony, i 101 strzałów z armat słyszeć się dało, a o pół do szóstej, jako chwili urodzin W. Xięcia rozpoczęło się nabożeństwo, po którym deputacya miejska, złożona z osób podeszłych i dzieci, przeszłość i przyszłość niby wyobrażających, złożyła powinszowanie Xięciu. Podobnie deputacye nadeszły od wszystkich władz, stanów i korporacyi całego W. Xięstwa. Na czele deputacyi wojskowej był grenadyr 87 letni, który właśnie stał na straży w zamku przed 68 laty, w samej chwili urodzin Xięcia. Składając powinszowanie ubrany był w uniform, jaki saskie wojsko miało r. 1757. Zagraniczni Xięzta i Monarchowie złożyli swoje życzenie w tym dniu. Przybył osobiście Landgraf *Chrystyan* z *Hessen-Darmstadt*, Xięzta *Meningski*, *Rudolf* z *Tadzki*, i t. d. Cesarz *Rossyjski*, Cesarz *Austryacki*, Królowie: *Francuzki*, *Niderlandzki*, *Saski*, *Bawarski*, *Wirtemberski*, *Pruski*, Xięzta: *Badyński*, *Darmsztadzki*, *Meklemburski*, *Nas-anski*, *Koburski*, *Sondershausen*, *Elektor Heski* i t. d. przez posłów życzenia i powinszowania swoje przesyłali.

W tym samym dniu także otwarto pierwszy raz nowy zbudowany teatr na miejscu spalonego; stosownie prolog poprzedzał sztukę na ten dzień przeznaczoną.

Dnia 4 uroczystość zaczęła się od zwykłego nabożeństwa, po którym odśpiewano *Te Deum* przy 68 wystrzałach działowych. Wieczorem teatr bezpłatny dla 1500 osób, muzyka i taniec z pochodniami.

Dnia 5 ma być rano poświęcenie nowego gmachu szkoły miejskiej, do której już blisko 800 dzieci uczęszcza. Uroczystość cała trwać ma do końca tygodnia, a przez cały czas bale, teatr bezpłatny i różne będą rozrywki.

Pomiędzy ozdobami miasta wieczorem d. 2 b. m. zasługuje na wzmiankę biblioteka W. Xięcia. W pośród zielonych gierland stały posągi *Sokratesa*, *Archimedes*a, *Hipokratesa* i *Platona*. Naratuszu dało się widzieć wielkie przelotce, wystawiające kolosalne popiersie W. Xięcia, przed którym lew spoczywa, a które jenuisz uwieńcza. Te goż dnia wieczorem przybył z *Petersburga* W.

cię dziedziczny z dostojną małżonką swoją. Na 3 h. m. przed obiadem, W. Xiążę w towarzystwie dostojnych gości jechał powoli przez ozdobione wieńcami ulice, wśród radośnych krzyków ludu.

A U S T R Y A.

Gazeta *Börsen Halle*, donosi z Wiednia pod 3 września co następuje: „N. Pan, przez postawienie z dnia 15 czerwca r. b. rozkazać raczył, żeby zaprowadzono systemat celny tenże sam względem granic tureckich, jaki jest powszechnie uchowywany względem granic innych sąsiedzkich krajów; a zatem, ażeby, we względzie prawideł i postępowania handlowego między tureckimi i nie tureckimi towarami, między tureckimi i Cesarzko-Królewskimi Austriackimi poddanymi, oraz między zagranicznymi poddanymi, wszelka różnica zniesiona była, i żeby tureckie towary i poddani podług tychże prawideł, jak i innych narodów i jak własni obcy poddani, przy wprowadzeniu i wyprowadzeniu towarów tymże podatkom ulegali i podobnegoż obycia się doznawali.

T U R C Y A.

Stambul dnia 10 sierpnia
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Od 8 dni (wyróżnia niemiecka *Powszechna Gazeta*) przychodzą tu pomyślnie wiadomości dla Porty z Morei. *Ipsylanty* miał być wziętym w niewolę w bitwie pod *Trypolizzą*; i umrze z ran odniesionych. *Kolokotroni* stara się zebrać Moreyńczyków, lecz się rozchodzą. Osada w *Napoli di Romania* ma ledwo wynosić 600 ludzi, a twierdza *Missolungi* wkrótce się ma poddać. Eskadra angielska stoi przy *Idryi* i *Spezyi*.

Od granic tureckich d. 25 sierpnia.
(z teyże gazety).

Nim turcy powtórny szturm przypuścili do *Missolungi* (pisze niemiecka *Powszechna Gazeta*) trzech agentów europejskich przybyło na brygu z banderą rozejmową do *Missolungi*: proponowali osadzie wolne wypłynienie na okrętach neutralnych i wystawiali sprawę grecką w Morei, jako przegraną. *Noto Bozzaris*, stry sławnego *Marka Bozzarisa*, zwołał radę wojenną i prostą wymową oświadczył otaczającym go dowódcom greckim, iż z oddziałem swoim woli raczej zginąć, niż przyjąć uczynioną propozycją. Chorągiew *Mahometa* (rzekł) musi pierwiec być niesioną po trupie moim, nim zostanie zatkniętą w *Missolundze*. Wszyscy dowódcy greccy przyjęli zdanie jego, i dano stosowną odpowiedź wspomnianym agentom. Dnia 2 sierpnia uderzyli trzeci raz turcy na twierdzę, i ze znaczną stratą odparci zostali.

Różne listy potwierdzają powyższą wiadomość i dodają, iż *Ibrahim* basza jest ciągle zamknięty w Morei. *Demetry Ipsylanty* potrafił zręcznym obrótem odłączyć go od *Trypolizy*, gdzie było 2000 osady. Po oddaleniu się głównego korpusu tureckiego, greccy uderzyli na miasto i zdobyli je. W skutku tego wypadku, *Ibrahim* basza znajduje się w gorszym jeszcze stanie, niż był dotąd: korpus jego bowiem zmniejszył się do 6000 ludzi.

Gazeta londyńska *Goniec* zawiera następujący list oficera amerykańskiego *Allen*, zostającego w służbie greckiej, pisany z *Watyly* dnia 25 czerwca na okręcie *Milcyades*: „W ostatnim liście doniosłem ci, iż obiedwie floty greckie połączyły się, i że floty turecka i egipska znajdują się w porcie *Suda* na wyspie *Kandyi*. Przed kilku dniami postrzegliśmy z wysokości portu 40 okrętów nieprzyjacielskich. Około godziny 1szej po południu wydał admirał rozkaz, aby wszystkie statki palne przybyły, i usiłowały zająć fregaty nieprzyjacielskie. Nasze okręty wojenne otrzymały rozkaz strzelania do fregat tureckich. Po półtoragodzinnej bitwie udało nam się podpalić fregatę 34rodziałową, poczem okręty nieprzyjacielskie cofnęły się do portu, gdy tymczasem my najmniejszej straty nie ponieśli. Widok ucieczki turków był dla nas zachwycającym. Huk był okropny.

Okręt wysadzony na powietrze był budowany w *Wenecyi*; znajdowało się na nim 400 ludzi. Sieciami wydobyliśmy ich 15, między którymi było 13 greków, zmuszonych do służby tureckiej. Chcieliśmy statkami palnymi wpłynąć do portu, lecz przeciwnie wiatry przeszkodziły. Od początku tegorocznej kampanii zniszczyliśmy turkom blisko 60 okrętów. Gdybyśmy mieli choć 4 fregaty, których do zabezpieczenia naszej wolności i niepodległości oczekujemy, moglibyśmy się mierzyć z całą potęgą morską turecką i przepłynąć przez *Dardanellę*. Ile razy widzę zbliżającą się bez obawy garstkę statków kupieckich przeciw trzykroć większej sile nieprzyjacielskiej, tyle razy ubolewam, iż nam braknie cokolwiek większych środków do prowadzenia tej wojny. Ten tylko, co wspólnie z grekami walczy, trudy i niewygody ich dzieli, może sądzić o ich charakterze i waleczności. Jeśli kto, co był w Grecyi, rozgłasza, iż greccy nie są walecznymi, ten pewnie nie jest ich przyjacielem; i tylko dla nikczemnych zysków udawał się do Grecyi. Służę już 4ty miesiąc, jako ochotnik bezpłatnie, i dalbym ostatni mój pieniądz dla dobra Grecyi. Waleczność matków greckich i nieustraszony zapał ich kapitanów; dowodzących statkami palnymi, przejęły mnie największym dla nich szacurkiem i najmocniejszym przywiązaniem.

— Dnia 26. —

Okręty, które dnia 12 sierpnia zawinęły do *Korfu* z *Prewezy* i *Kalano*, przywiozły wiadomość, iż wojsko greckie przy *Salona* udało się na pomoc twierdzy *Missolungi*, i w nocy z dnia 6 na 7 sierpnia uderzyło wspólnie na nieprzyjaciela, który wszystkie swoje tabory utracił, i był ścigany aż do *Vrachori*.

Słychać, iż *Jussuf* basza, posunawszy się do *Koryntu*, wezwał tamieczną twierdzę, aby się poddała. Odebrał odmawiającą odpowiedź, a dowiedziawszy się o ciągnięciu licznego korpusu greckiego, spalił miasto *Korynt* i cofnął się ku *Kostizza*.

Wilhelm Washington, synowiec sławnego *Washingtona*, udał się przez *Maltę* do *Idryi*. Młody ten oficer artylleryi myśli zaciągnąć się w *Nauplia* do służby greckiej.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 27 sierpnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać o buncie w *Logrono*, dla którego uśmierzenia posłano półk z *Valladolid*.

Zniesienie kommissyi wojskowych, zdaje się być zawożesznym środkiem; zbrojne bowiem bandy rozbojników z większą, niż dawniej, śmiałością zbliżają się do stolicy, i napastują podróżnych, na gościńcach.

Gdy dnia 20 b. m. Pan *Zea-Bermudez* wyjeżdżał, strzelono do pojazdu jego; kula ugodziła jednego ze służących.

Prowincya *Arragonia* uważana jest oddawna za nayskłonniejszą do buntu. Biskup tarragoński i dziekan kapituły saragoskiej są najznakomitszemi agentami junty apostolskiej w rzeczoney prowincyi.

Odlózono na czas dalszy wielką radę ministrów, która się w tych dniach odprawić miała. Posłowie rossyjski i angielski znajdują się przy *Królu Jmci* w *San Ildefonso*, i jak się zdaje, są bardzo zatrudnieni.

Okrzyk, którym *Bessieres* spodziewał się przeciągnąć żołnierzy na swoją stronę, był następujący: *Niech żyje Król Samowładny! Niech żyje Inkwizycya! Śmierć ministróm oprócz Calomardel Śmierć cudzoziemcóm.* W pochodzie swoim zabrał z kasy publicznych 100,000 realów w *Horas*, a 100 w *Triguga*.

(z *Mon. War.*). Zapewniają, że wiadomość o zbuntowaniu się *Bessieresa*, uczyniła takie wrażenie na umyśle jenerała *Cruz*, który się znajdował w *La Granja*, iż po jej odebraniu tknięty został apoplexyą, i jest obawa o jego życie.

— Mówią, iż prezydent rady kastyljskiej,

Pan *Villsla*, także niebezpiecznie zapadł na zapalenie mózgu. Pewną jest rzeczą, że rada ta odbyła już kilka posiedzeń od d. 17 t. m. i że na ostatniej sessyi postanowiono przełożyć Królowi Jmci potrzebę udania się do *Madrytu* z całą rodziną dla poskromienia tam wszelkich niespokojności. N. Pan przychylił się, jak mówią, do tej próby, i miał wyjechać do stolicy.

(z *Kur. War.*) Baron *Eroles*, który niedawno powrócił z wód do *Madrytu*, zakończył życie przez apoplexyę, nie mając więcej nad lat. 40. Słychać, że *Trapista* znalazł sposobność wyświeca z więzienia, w którym był osadzony.

Od granic hiszpańskich d. 23 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

List z *Bilbao*, pod d. 21 t. m. pisany, zawiera co następuje: Od kilku dni przejechało tedy wielu członków wyższego duchowieństwa, podskarbi Króla i intendent zamków królewskich. Zdaje się, iż te osoby miały polecenie przekonania się o duhu panującym na prowincyach. U generała *Echeverria*, zgromadza się junta apostolska, która ma niezmienny zamiar osadzenia na tronie hiszpańskim, infanta *Don Carlos*. Xiążę ten ma mieć silne stronniectwo, a to dla tego, że (jak powszechnie głoszą) rząd obecny, prosił na nowo wojsk posiłkowych u Francyi.

W *Tolozie* odebrano listy z *Arragonii*, pod d. 22 sierpnia, które zapowiadają wielkie nieszczęścia. Buntownicy wszędzie zagrzewają umysły do powstania i przemawiają do ludu: „Nie lekajcie się: wszystko się skończy spokojnie.“ Otwarcie ogłaszają infanta *Don Carlos*, Królem.

FRANCYA

Paryż dnia 3 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 31 t. m. odprawiła się rada handlowa u Hrabiego *Villele*.

Królewska akademja umiejętności w *Tuluzie* wyznaczyła na rok 1828 nagrodę za najlepszą odpowiedź na pytanie: Czyli literatura francuzka więcej winna literaturze łacińskiej, czyli greckiej? Nagrodę tę stanowi medal złoty wartości 500 franków.

Dnia 28 t. m. wieczorem, Pan *Pradel* improwizował śmierć Lorda *Byrona*, a potem pożar w *Salina*. Otrzymał powszechną pochwałę, zwłaszcza gdy wystawiał odwagę żołnierzy, spieszących na ratunek. Obie improwizacye, napisano zaraz, gdy deklamował, i już wydrukowano.

Dwa okręty, które z *Marsylii* miały płynąć do *Martyniki*, po ogłoszeniu niepodległości wyspy *St. Domingo*, odmieniły przeznaczenie swoje, i udają się dorzeczony wyspy.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 31 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiążę *Klarencyi*, brat Króla Jmci angielskiego, wracając ze *Włoch*, przybył d. 23 b. m. do *Brügge*, z kąd nazajutrz udał się w dalszą drogę do *Londynu*.

Gazety tutejsze piszą, iż miasto francuzkie *Calais* ma być zamienione w twierdzę pierwszego rzędu, jak jest *Strazburg*, *Brest* i *Tulon*.

Koń nazwiskiem *Shepherd*, który na ostatnich wyścigach w okolicy *Bruxelli* celował szybkością, ma kosztować 20,000 franków.

SZWECYA.

Sztokholm dnia 12 sierpnia

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Wyprawiono ztąd gońców do *Carlskrony* z rozkazem przeszkodzenia odjazdowi officerów szwe-

dzkich, którzy otrzymali pozwolenie odpłynięcia ze statkami wojennymi, kupionemi (na rzecz *Kolumbian*) przez dom *Michaelson* i *Benedick*; statki te składają się z okrętu liniowego *Forsigtryhent* i fregat *Kanilla* i *Eurydyka*, które się uzbrają w tej chwili.

Okręt liniowy *Fapperheten* i fregata *Chapman*, już odpłynęły. Zapewniają, iż wyprawa niebędzie miała miejsca z mocy wyższych rozkazów, albo przynajmniej odjazd jej jest opóźniony.

Mówią także, iż rząd ma zamiar obrócić na swój użytek zobowiązanie się, objęte kontraktem, przez które zachowuje sobie prawo odkupienia tych statków.

— Dnia 25. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Dzisiejsza nadworna gazeta umieściła wiadomość, że konował w *Strohnelm*, po sekcyi na zarazę zdechłego konia, sam się zaraził i umarł.

Królewsko-Norwegscy komisarze, przeznaczeni do uregulowania granic między Norweskimi i Rosyjskimi dzielnicami *Lapońskimi*, przybyli d. 27 czerwca do *Kola*, w dzielnicy *Lapońsko-Rosyjskiej*, gdzie najuprzejmiej przyjęci zostali, poczem obydwóch rządów komisarze do uskuteczenia pomiaru na granicy przystąpili.

Wielu kupców norweskich zapisało siano z *Anglii*, *Hollandyi* i *Francyi*.

Król cierpiał niedawno ból w nodze, jednakże teraz ma się lepiej, i już bez trudności przechodzi się może.

W *Upsali* natrafili niedawno robotnicy przy brukowaniu ulicy na mur podziemny, który, jak się pokazało, do sklepienia prowadził. Sądzą, że sklepienie to z zamkiem ma związek.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Zwyczajem jest moim, przypatrywać się zdarzeniom, które jak zwykle w miastach stołecznych są liczne, a choć często w rodzaju swym pospolite, w skutku jednak niekiedy bywają interesujące. Wielu przechodząc jedną z tutejszych ulic znacznie zamieszkałą, i widząc przekupkę, która bila dziewczynkę może lat 14 mającą, mijając tę scenę, jednak ja, nie z obowiązku bynajmniej rozbrajania, jedynie chcąc wiedzieć co dało powód do tej kary, zbliżywszy się zapytałem przekupki: dla czego? W Pani tak bijesz tę dziewczynkę? Ochłonawszy się nieco odpowiedziała „ha! to pasy drzeć trzeba z takiego dziecka nieuka, ja płacę, żywię, stroję, a ta już 6 lat do *Madam* chodzi i jeszcze po francuzku nie mówi.“ (Kor. War.)

— Do mody należy teraz, aby sofy, kanapy, krzesła, taborety etc. niebyły międko wysłane; im twardsze jest siedzenie, tem modniejszy. Do tej zmiany dało powód wyśledzenie, że za czasów *Trajana* damy rzymskie, uznane za najpiękniejsze, używały w swych przepysznych mieszkaniach, scf spiżowych albo marmurowych. Ubranie głowy młodych dam składa się z wielu pukli na skroniach, między puklami są kwiaty, a na samym wierzchołku głowy węzeł *Appolina*. Kawalerowie modni muszą mieć przy kamizelkach metalowe guziczki, u fraków poły powinny być nieco zaokrąglone. Pantalooki nankinowe z takimiż kamizkami są najmodniejsze. Jeśli elegant ma na szyi chustkę czarną, tedy koniecznie spiac ją musi szpilką srebrną, na której główce znajduje się mała trupia główka. (Kor. War.)

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 września: rub. srebrny 5 rub. 80 k., dukat nowy 11 r. 40 k., imperyal 38 r.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler*

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 14 września v. s. Roku 1825.

O z b i e g a c h

Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie paszportow: Filip Nikitin w tutejszey Gubernii, w brasławskim powiecie; Karp Borysowa syn Fomin w tutejszey gubernii w trockim powiecie; cygan Alexander Janowicz w tutejszey gubernii w wilkomierskim powiecie; Kazimierz bez nazwiska w tutejszey gubernii w kowieńskim powiecie; Gabryel Artiemjew w tutejszey gubernii w zawileyskim powiecie; Bonifacy Wierzychowski w tutejszey gubernii w upickim powiecie; Maciej Borowski w tutejszey gubernii w kowieńskim powiecie; Jan Pawłowski w tutejszey gubernii w brasławskim powiecie, którzy na examinie powiadali: Nikitin, że od urodzenia ma lat 70, rodem z witebskiej gubernii, siebiezkiego powiatu, ze wsi Bałtowoy, z włościan obywatela Wincentego Korsaka, zkąd w 1814 roku uciekł, i wałęsał się po różnych miejscach do wzięcia; Fomin, od urodzenia lat 40, rodem z pezeńskiej gubernii łamowskiego powiatu, ze wsi Studieńcy z włościan obywatelki Gagarynowey, zkąd uciekł i błąkał się po różnych miejscach do wzięcia go pod straż; cygan Janowicz od urodzenia lat 22, miejsca urodzenia, stanu i do kogo należy niepamięta, z małenności wałęsał się po różnych miejscach gubernii wileńskiej; Kazimierz bez nazwiska, od urodzenia lat 30, miejsca urodzenia, stanu i do kogo należy niepamięta, z małenstwa wałęsał się po różnych miejscach, których niepamięta; Artiemjew, od urodzenia lat 39, rodem z kurlandzkiej gubernii, jakubztaadzkiego powiatu, tameczny mieszczanin, zkąd temu lat 6 uciekł i wałęsał się po różnych miejscach; Wierzychowski od urodzenia lat 28, rodem z miasta Grodna, gdzie w małenności przedany przez matkę, żyjącemu w Grodnie niejakiemu Siewku, po śmierci którego wałęsał się po różnych miejscach; Borowski od urodzenia lat 50, rodem z grodzieńskiej gubernii tegoż powiatu lecz w jakim mianowicie miejscu i do kogo należy niewie, do rewizyi nigdzie niezapisany i podatków niepłacił; Pawłowski od urodzenia lat 18, gdzie się rodził, do kogo należy niewie, bo o rodzicach jego niewiadomo zkąd przybyli do miasta Widz; dla nieprzywiedzenia do poparcia tych wyznań najmniejszych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącego Senatowi pod d. 29 augusta 1807 roku danego; podług rezolucyi tutejszego Rządu, uznani za włóczągów; i na mocy 10 paragrafu N a y w y ż s z e g o J E G O C E S A R S K I E Y M O Ś C I U k a z u pod d. 23 februaryi 1823 roku Rządzącego Senatowi danego, dla oddania do Syberii na zaludnienie odesłani, podług rozrządzenia w ustawie o zsyłkowych przepisanego, do Tobolskiej Magistratury o zsyłkowych; oczem zgodnie z punktami 12, 13, 14 i 15 tegoż N a y w y ż s z e g o U k a z u u w i a d a m i a j ą s i ę w ł a ś c i c i e l e tych włóczągów, albo gromady do których należą. Przymioty pomienionych włóczągów: Nikitin wzrostu 2 arsz. 5³/₈ wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie ciemno-bład, na

brodzie rudych, oczu ciemno-szarych, nosa miernego; Fomin wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie czarnych, brodę goli, oczu szarych, nosa niewielkiego, lewe ucho przekłute na kolczyk, na lewym ręku palec skazujący rozcięty; Janowicz wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy ciemney podługowatey, włosów na głowie i wąsach czarnych, brodę goli, oczu czarnych, nosa długiego; Kazimierz bez nazwiska, wzrostu 2 arsz. 5³/₈ wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie światło-bład, na brodzie takichże, oczu błękitno-szarych, nosa długiego nieco garbatego; Artemjew wzrostu 2 arsz. 5³/₈ wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie ciemno-bład, na brodzie rudych, oczu szarych, nosa miernego, grubego, na lewym ręku dwie sustawy ukazującego palca utracił przez chorobę włośniem nazywającą się, prawe ucho było przekłute na kolczyk; Wierzychowski, wzrostu 2 arsz. 4¹/₂ wiersz., twarzy okrągłej czystey, włosów na głowie ciemnych, brody niegoli, oczu szarych, nosa miernego, na lewey stronie szczęki pod okiem znak rodziemy; Borowski, wzrostu 2 arsz. 1 wiersz., twarzy suchej podługowatey, włosów na głowie rudych, brodę goli, oczu ciemno-szarych, nosa podługowatego, na brodzie z lewey strony jameczka od ospy; Pawłowski, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy podługowatey, czystey, włosów na głowie ciemno-bład, brody niegoli, oczu szarych, nosa małego. Dnia 5 września 1825 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz Sokolowski.

Stoła Naczelnik Suchocki.

1 Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego mając oddany w swoje zawiadywanie dom po zeszytm z tego świata 6tey klasy Cechwayterze Andrejewie, na ulicy Ostrobramskiej pod N. 11 położony, wypuszcza takowy w arędowną posesyą przez publiczną licytacyą w dniach 17, 18 i 19 terażniejszego miesiąca września odbywać się mającą; życzący mieć posesyą rzeczzonego domu, zechcą przybydź do sali Sądowej Ziemstwa Wileńskiego.

Roku 1825 miesiąca września 9 dnia. Dziennik podpisany przez prezydującego w Opiece Marszałka JW. Balińskiego.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Siemaszko.

1. Wedle U k a z u J E G O I M P E R A T O R S K I E Y M O Ś C I S a m o w ł a d n ą c e g o C a ł ą R o s s y ą etc. etc. etc.

Sąd Ziem. Ptu Grodzieńskiego w rozprawie pomiędzy żoną i nieletnią córką zeszytę Antoniego Narkiewicza Kapitana niegdyś posiadacza majątku Dworzyszczu w Pcie Lidzkim położonego, oraz JW. Woyciechem Pusłowskim Rzeczywistym Radcą Stanu i Kawalerem, a rozmaitemi kredytorami i pretensorami z funduszów tegoż Kapitana Narkiewicza satysfakcyi poszukującemi, za Dekretem Sądu Głównego zgo Departamentu Gubernii Grodzieńskiej w tym

Sądzie odbywającej się przez decyzją akcesoryjną dnia 27 julii idącego 1825 r. nastąpi, z pobudek w niej wyrażonych, ogólną komportacją czyli poprawę oney tak ruchomego majątku zeszłego Narkiewicza jakoteż i papierów czyli tego wszystkiego, cokolwiek jeszcze skutkiem Dekretów Ziemstwa lidzkiego i Sądu Głównego niezostało komportowanem lub bez wyjaśnienia szczegółowego każdego annexu układanem było, d. 16 7bra terażniejszego 1825 r. do kancelaryi Sądu niniejszego obok dokładnych regestrów sub penis spełnić się powinna na wszystkich stawających i niestawających stronach przeznaczył; jakowey komportacji dwótygodniową persystencyą, a uprzednio składanych papierów wolną każdego czasu między stronami komunikacyą udeterminował; dla usprawiedliwienia takowey komportacji co do papierów roty juramentowe przepisał, wedle których stosownie do uczynionych zastrzeżeń po dniu 16 7bra idącego 1825 r., czyli po terminie do ostatney komportacji naznaczonym, przysięgi ile byż może nayrychley wykonać urzędowe świadectwa do oczewistey rozprawy złożyć wszystkie strony zobowiązał. Celem zaś przybliżenia konkluzji w processie i zapobieżenia, ażeby nikt niewiadomością wymawiać się niemógł, do akuratnego spełnienia powyżey wyrażoney decyzji i do stannosci w tym sądzie dla jednoczasowey rozprawy wszystkich interessowanych pretensorów pod ammissyą a debitorów pod wskazami prawnemi niniejszem wzywa i powołuje. Działo się w Grodnie dnia 27 julii 1825 r. (w żurnale podpisali) Jan Sokołowski Prez. Ziem. Ptu Grodz., Jan Baranowski Sędzia Ziem. Ptu Grodzień., Kudorowski Pisarz, Józef Nadolski Regent. O zgodności z żurnalem Sądowym poświadczam Jozef Nadelski Regent Ziemski Ptu Grodzieńskiego.

Wydano 17 aug. 1825 r.

N. 344 Grodno.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stann i Cenzor Ignacy Reszka.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Urodzonym Józefowi Sędziemu Braclawskiemu oraz Szymonowi, Tomaszowi i Wincentemu Zahorskim lub ich jakich bądź imion sukcesorom pozew przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockiego i sokolskiego Powiatów, na kadencyą naybliższą święto-michalską z powództwa urodzonych Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, Ignacego po Hipolicie Zahorskich, którzy odwołując się do dowodów pozywają, mieniąc oto, iż zeszły Raymund Zahorski Tytularny Sowietnik pełniący obowiązki Kassjera Sądu Głównego Departamentu 2go Obwodu Białostockiego rodzący się z Stryja żalujących Piotra Zahorskiego, zchodząc z tego świata bezpotomnie oraz testamentowey dyspozycyi, lubo zostawił po sobie fundusz gotowy na obligach u różnych obywateli, oraz sprzętach i mobiliach w ogule zł. pol. 30,000 wynoszący teraz w wiedzy i pod rozporządzeniem rzeczzonego Sądu Głggo zostający, do którego to funduszu gdy obżalni a mianowicie Urodzeni Józef i Szymon Zahorski tytułując siebie niewłaściwie Sukcessorami zeszłego Raymunda Zahorskiego brata stryjecznego żalujących przypowia-

dając się uzyskanie onego zamitrują. Przeto żalujący w skutek rezolucyi wspomnionego Sądu Głównego pozywają w prozbach: o przeznaczenie na wstępie sprawy komportacyi wszelkich dokumentów dowodzie zdolnych prawną po zeszłym Raymundzie po Pietrze Zahorskim Sukcessorow, i dozwoleń wzięcia pozostających po tymże funduszow z mobiliow, gotowych i obligach składających się, pod zawiadywaniem pomienionego Sądu Głównego będących, o usunięcie obżal. od wszelkiego tytułu i prawa sukcessyi, wskazanie na ich jako dających powód do processow i zamitrujących, odebranie sukcessyynnych funduszow, wszelkich szkod ztąd wynikających wynagrodzenia, oraz kosztow prawnych pod inekwietacyą do wszelkiego ich majątkow, z wolną tey žaloby poprawą.

Roku 1825 meca augusta 25 dnia. Woźny niżej podpisany zeznaje, iż kopie tego pozwu w sprawie WW. Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, i Ignacego po Hipolicie Zahorskich przed Sąd spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatu wyniesionego, z autentyczną žalobą zgodne, WWJPP. Józefa Braclawskiego, Szymona Tomasz i Wincentego Zahorskich lub jakichbądź imion ich Sukcessorow, jako, nie mającym w tutejszym obwodzie Białostockim osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem o rozprawie zapowiedziałem. Woźny Sądu Cywil. Sokol. Stanisław Moniuszko.

Roku 1825 augusta 26 dnia. Przed Sądem Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego powiatow stanąwszy osobiście Woźny JP. Stanisław Moniuszko takową relacyą pozwu zeznał, i na to w protokule Susceptowym własnoręcznie podpisał.

Assesor Rakowski Sekretarz Grodzki.
Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stann i Cenzor Ignacy Reszka.

1. ALEXANDER Pierwszy Samowładny IMPERATOR Wszech Ressayy etc. etc. etc.

Urodzonym Anouty Jana Sukcessorom. Bilewiczowi Telesforowi, czyli Sukcessorom jego; Baranowskiemu Antoniemu; Borowskiemu Xdzu Filipowi; Raczyńskiemu Stanisławowi; Janowi Jakubowi Boze; Kupcowi Briennen i kompanii jego; Kupcowi Bethman i kompanii; Blomskiemu; Bernerowi Fryderykowi; Bekmanowi Adamowi; Brzezinskiemu Franciszkowi Józefowi; Bogatkowi Kazimierzowi; Bogatkowi Rochowi; Bastian Henrykowi; Bykowskiemu Antoniemu; Brodowskiemu Józefowi; Budowskiemu; Brzezinskiemu Duninowi; Byszkowskiemu; Bekierowi Doktorowi; Bartsch Xdzu; Bartoszewiczowi Janowi; Babe Ignacemu; Bethmanom braciom; Cuber; Cichockiemu; Chmilickiemu; Czetyrtyńskiemu Felicianowi; Churchowskiemu Xdzu; Czaykowskiemu Antoniemu; Cichockiemu Ignacemu; Choyńskiemu Andrzejowi; Czaykowskiemu Janowi Trojanowi; Chroniewskiemu Mikołajowi; Chabielskiemu Józefowi; Dombrowskiemu Xdzu; Darowskiej; Dembowskiemu; Dzierzbickiemu Michałowi; Domaszewskiemu czyli Nestorowiczowey; de Tille; Dłuskiemu Bonifacemu; Druzbackiemu Krzysztofowi, Drobczyńskiej; Długoleśkiemu Stefanowi; Dombkowskiemu Pawłowi; Doebel Fryderykowi; Damięckiemu Leonardowi; Dombnowskiemu Mikołajowi; Dombnowskiemu Andrzejowi; Detlef Stefanowi; Eckert Zacharyaszowi; Erde Elżbiecie; Furma-

Przebieganie Annie; Flemingowi Hrabie; Fryczowej
Leonorze; Gątkiewiczowi Maciejowi; Gülcherowi
i Milderowi; Gawłowskiemu Janowi; Gorskie-
mu Stanisławowi; Grzymale Andrzejowi; Gul-
kowskiemu Franciszkowi; Gadomskiemu Marcinowi;
Brochowskiemu Xdzu Kajetanowi; Głinskiemu
Janowi; Godlewskiej Barbarze; Gieselemu Jano-
wi Ludwikowi; Gautier Annie; Gaułowskiemu
Fabianowi; Garczynskiemu Fryderykowi; Han-
nickiej Wiktorji; Hanzen Teofilowi; Hołowczy-
kowi Xdzu Szczepanowi; Hermanowskiemu; Hry-
niewiecki Franciszce; Jagniałkowskiemu Maciejo-
wi; Jeziorkowskiemu; Jaworskiemu Felixowi; Ja-
worskiemu Franciszkowi; Jankowskiej Maryannie;
Iwanowskiemu Maciejowi; Jasińskiej Emerycia-
annie; Jakackiemu Franciszkowi; Karozego Su-
kcessorom, Kosteckiej Maryannie; Klickiemu
Stanisławowi; Kopackiemu Antoniemu; Künitz
Fryderykowi; Kellerowi i kompanii; Kuozyńskim
czyli Zawadzkiemu; Karniewskiemu; Józefowi
Kendel; Korzyńskiemu Stanisławowi; Kałużyn-
ski Juliannie; Kriegelowi; Koszyńskiemu Woy-
ciechowi; Karsnickiemu Kasprowi; Kozłowskiemu
Szymonowi; Kelierowi Andrzejowi; Kalin-
skiej Sukcessorom; Kranzowej; Kalinskiemu
Antoniemu; Klickiemu Józefowi; Kelermanowi
Janowi; Kobyłeckiemu Rochowi; Klinke Anto-
niemu; Karygoickiemu; Keltz Franciszkowi; Krau-
zowej wdowie; Kruszewskiemu Józefowi; Ka-
zarskiemu Michałowi; Karłowiczowi Michałowi;
Kiek braciom; Lanckoroński Justynie; Lancko-
ronskiemu Antoniemu; Lipińskiemu Xdzu Augu-
stynowi; Liberackiemu Mikołajowi; Liquieremu
Fulcenet; Lubomirskiej Xznie; Hadik; Lohma-
nowi; Lubienieckiemu Stanisławowi; Łuski
Xdza Sukcessorom, (po dekrete suspensionis w
Komissyi zapadłym, do dalszej z nimi rozprawy),
Leske Konstancyi; Lodwigowskiemu Adamowi;
Lesiewskiemu Sukcessorom; Leveaux i Kompag.
Łączynskiemu Maciejowi; Locciego Sukcessorom;
Lempickiemu Wiktorowi; Lewandowskiemu; Lin-
der Karolowi; Mikutowskiemu Antoniemu; Man-
czukowskiemu Sylwestrowi; Małachowskiej Te-
ressie, Małachowskiemu Wojewodzie, Młynskie-
mu Alexandrowi, Małyszewskiemu Krzysztofo-
wi, Majewskiemu Józefowi, Marszewskiemu, Mal-
czewskiemu, Michalskiemu Alexemu, Malinowskiemu
Janowi; Malinowskiemu Jakubowi, Młozewskie-
mu, Magor Raymondowi, Micielskiemu Michałowi,
Mentzel Janowi, Mniszkowi Franciszkowi, Mieszkow-
skiemu Ignacemu, Müllerowi Bogumiłowi, Mroczkow-
skiemu Ignacemu, Nasiorowskiemu, Nabelskich
Sukcessorom, Nicolas Teofilowi, Oberhauser Ste-
fanowi, Olszewskiej Barbarze, Orzechowskiemu
Janowi, Ossendowskiemu siostron, Okęckiej Ka-
tarzynie, Pisarzowskiej Apolonii, Pęczelskiemu
Zygmuntowi, Prokopowiczowi Mikołajowi, Pora-
zińskiemu Antoniemu, Pięglowskiemu Janowi,
Paszkowskiemu Jana Sukcessorom, Polanowskiemu
Kilianowi, Przedzieckiej Maryannie, Po-
leuckina Sukcessorom, Pokubiatom Kazimierzowi
i Pelagii, Pogonowskiemu Janowi, Pluzanskiemu
Woyciechowi, Podowskiemu Maciejowi, Podcza-
skiemu Józefowi, Pruskiemu Ignacemu, Paszkow-
skiego Xdza Sukcessorom, Przebendowskiemu
Janowi, Piorunowskiemu i Szlesingerowi, Renard
Generałowi, Rosciszewskiemu Janowi, Rozanowi,
Rybińskiemu Xdzu Jakubowi, Rzechowskiemu
Adamowi, Rage Jakubowi, Rosciszewskiemu Ka-
rolowi, Rousseau Józefowi, Rykowskiej Teressie;

Richow Maryannie, Rogalskiej Barbarze, Ruchli-
nowi, Radomyskiemu Danielowi, Rychardowi
Marcialisowi, Schram i Kernstens, Soltykowi Jó-
zefowi, Stresson i Kompag; Skrochowskiemu Ja-
nowi, Skirmuntowi Antoniemu, Salatyckiemu Ja-
kubowi, Schutterowej, Sulatyckiemu Józefowi,
Stasicowi Xdzu Stanisławowi, Szczęskiemu Wa-
lentemu, Szulcowej Barbarze, Święcickiemu Ma-
ciejowi, Starzynskiemu Łukaszowi, Słokowskie-
mu Janowi, Staniszewskiemu Michałowi, Stani-
szewskiemu Tomaszowi, Siegel Xdzu, Szczepan-
skiemu Xdzu Tomaszowi, Sirota Stanisławowi,
Sierakowskiemu Antoniemu, Steinhauser Elżbiecie,
Sokolnickiemu Felixowi; Strzygockiej Katarzynie,
Szütz Karolowi, Segebarta massie, Szlizer-
berowi, Michałowi Trzcinskemu, Tyszkowskiemu
Tomaszowi, Tettmajer Alexandrowi, Tolk-
mitowi Samuelowi, Ubyszowi Stanisławowi, Win-
klerowi Bonawenturze, Wolfnagen Janowi, Wi-
tosławskiemu, Wiercinskemu Janowi, Wilczyn-
skiemu Józefowi, Witten Baronowi, Woinie Fe-
licjanowi, Wysockiej Katarzynie, Wysockiemu,
Wołosowiczowi Jakubowi, Widulickiemu Jaku-
bowi, Widzińskiemu Xdzu Deminikowi, Wilka-
nowskiemu Felicianowi, Wnorowskiemu Macie-
jowi, Wołowiczowi Michałowi, Wichlinsky
Wiktorji, Wołowiczowi Referendarzowi Xdzu,
Wołowiczowi Józefowi, Wilczalynskiemu Józef-
fowi, Wysockiej Katarzynie, Wysockiemu,
Wołowiczowi Xdzu Referendarzowi, powtórnie
Zuromskiemu Felicianowi, Zurowskiemu Janowi,
Zeuterowej Ludwice, Zwigrodzkiemu Józefowi,
Zaleskiemu Ignacemu, Ziemieckiemu Ambroże-
mu, Zarembie Andrzejowi, Zielinskiemu, i dal-
szym, tak im samym, jako też ich Sukcessorom;
jako wierzycielom massy upadłych sześciu ban-
kow Warszawskich, mianowicie: Prota Potockie-
go, Tepera, Kabrytta, Szulza, Eyszkiewicza, i
Haislera, z miejsca pobytu swego, i zamieszka-
nia stałego niewiadomym, Pozew edyktałny po-
wtórny loco peragenda executionis po dekrete
kontunacyynym w sądzie Komissyi Radziwił-
łowskiej w Wilnie odbywającej się, w dacie
1825 septembra 4 dnia, na niestawających otrzy-
manym, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b.
Podkomorzego Rosińskiego Generalnego Proku-
ratora massy i funduszow nieletniej Xzki Ste-
fanii Radziwiłłówny, zmarłego Xcia Dominika
Radziwiłły Olyckiego i Nieswiżskiego Ordynata
pozostałej córki, w referencyi do pozwu uprze-
dniego również edyktałnego i do dowodow w
Sądzie Komissyi na interesa Radziwiłłowskie
Naywyższą MONARSZĄ WOLĄ ustanowionym, zło-
żyć się mających, wynosi się oto: dekretemi by-
łej Komissyi trylateralney bankowej Warszaw-
skiej, jednym daty 1798 gaudnia 14 dnia; dru-
gim daty 1800 marca 3; trzecim daty 1801
junii 24 dnia; czwartym daty 1803 wrzesnia
13; i piątym daty 1805 gaudnia 7 dnia zapa-
dłemi, sądzona była dla wierzycieli upadłych
bankow Tepera, Szulza, Prota Potockiego, Ka-
brytta, summa ogólna 152,613 cz. zł. 45 fl. zł.
12 gr. każdemu poszczególnemu wierzycielowi
scheda rekognoskowaney onemu summy z podpi-
sem Prezesa Komissyi i Regenta, z wyciśnieniem
pieczęci urzędowej teyże Komissyi wydana
została, odsyłając tych wierzycieli po satysfa-
koyą do fortuny Xcia Dominika Radziwiłły O-
lyckiego i Nieswiżskiego Ordynata, na którym
dla teyże massy bankowej; z zawinięcia Anteces-

sorow Radziwiłłowskich, temiż samemi dekretami powyżey cytowanemi, takaż summa 152,613 cz. zł. 45 zł. 12 gr: przysądzoną była, i która następnie na dobrach tegoż Xcia Dominika Radziwiłły w Królestwie Polskim sytuowanych, Hrabstwie Bialskim i Sławatyckim w summach 2,460,844 flor. dla wierzycieli Tepera; a w summach 71,853 fl. i 42,723 fl. dla wierzycieli Kabrytta zahipotekowaną została. Od datty nastania dekretow, kredytorowie upadłych Bankow zwróciwszy swe prawa poszukiwania satysfakcyi do fortuny Xcia Dominika Radziwiłły, takową satysfakcyą to z dobr i funduszów wówczas pod rządem Królewsko Pruskim byłych, to z fortuny i dóbr pod panowaniem Cesarsko-Austryackim wtenczas zostających, to z funduszów i dóbr Litewskich i Wołyńskich różnemi czasy odbierali; to nareszcie za dójściem lat Xcia Dominika, od niego samego, i Plenipotentów jego różnemi czasy różnemi sposobami prawnymi satysfakcyą już uzyskali; przecież wielu z pomiędzy nich oryginalnych sched Kommissyi bankowej na poszczególne rekognoskowane sobie summy służących, do archiwum Xiążęcego niezwrócili, a wiele nawet kwitow uzyskanych, i sched Bankowych, czasu wojny z Archiwum Xiążęcego zaginęło. Kiedy zaś Kredytorowie bankowi dekretami poszczególnieni, do funduszow Radziwiłłowskich odesłani, jedni już istotnie i zupełnie z fortuny Radziwiłłowskiej uspokojeni są; drudzy przystąpiwszy do układow, przyjętemi obligami naturę długi przemienili; i już nie za schedami bankowemi, ale za obligami Xcia Radziwiłły z fortuny jego satysfakcyą biorą; inni popierając exekucyę na fundamencie swych tytułow, już dekreta pouzyskiwali, i równie już za dekretami zyskanemi i dochodzą, i biorą satysfakcyą, a tak gdy wszystkie z dekretow były Kommissyi bankowej wypływające do masy Xcia Dominika Radziwiłły pretensye powyżey opisanym sposobem, jako też skutkiem praw i Ukazu Monarszego datty 1816 w artykule 39 przepisane, dla teyże masy Radziwiłłowskiej postanowionego, i opublikowanego, są uspokoione, umorzony, i skasowane; Prokurator masy zastępując masę Radziwiłłowską na przyszłość od dalszych tychże wierzycieli dopominkow i zakłóceń, a razem w celu oczyszczenia dóbr masy od ciężarów już usuniętych i umorzonych, po otrzymanym na niestawających w dacie 1825 septembra 4 dnia w Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiej dekrete konfirmacyynym, w następnym zapozwem niniejszym przypadnieniu, tegoż Sądu prosić będzie, 1. warowania miejsca stannosci przez opłatę należnych soluciw. 2 Amortizacyi sched bankowych przez byłą Kommissyę trylateralną Warszawską wierzycielom masy Prota Potockiego, Tepera, Szulza i Kabrytta z przekazem do funduszow u Xcia Dominika Radziwiłły byłych, wydawanych, w czyimkolwiek rękuby się takowe schedy bankowe znajdować mogły, i ich skasowania; a kolejną 3. unikczemnienia pretensyi za takowemi schedami do masy nieletniey Xczki Stefanii Radziwiłłówny i jej następców kiedykolwiek formować się mogących, skutkiem czego, 4. wykreślenia i wy-

extabulowania ze wszelkich aktow publicznych i hipotek, mianowicie z dóbr masy w Królestwie Polskiem sytuowanych Biala i Sławatycze, dekretow były Kommissyi bankowej trylateralney Warszawskiej i summ temiż dekretami na Xciu Dominiku Radziwiłły dla wierzycieli Tepera i Szulza, Prota Połockiego i Kabrytta sądzonych, oraz o decydowanie tego wszystkiego, co czasu sprawy dowiedzionym będzie; z wolnością poprawy tey žaloby.

Roku 1825 septembra 10 dnia. Woźny świadczę, iż ten pozew z instancyi JW Michała Zaleskiego b. Podkomorzego ptu Rosińskiego masy funduszow i interesow JO Xczki Stefanii Radziwiłłówny Prokuratora przed Sąd Kommissyi na urządzenie interesow Radziwiłłowskich Naywyższą Wolą ustanowiony po Bankowych wierzycieli upadłych sześciu Bankow Prota Potockiego, Tepera, Kabrytta, Szulza, Łyszkiewicza i Haislera z mieysca pobytu swego niewiadomym do drzwi sądowych przybiłem. Felix Cebulski Woźny Kommissyi Radziwiłłowskiej.

Roku 1825 septembra 10 dnia. Świadczę że Woźny wyżej wyrażony relacyą tego pozwu urzędowie zeznał.

A. w Sądzie K. R. Reg. Józef Doboszyński.
Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

1. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosińskiego masy funduszow i interesow JO. Xiężniczki Jmci Stefanii Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, sukcesorow Xiędza Moykowskiego Kanonika Łuckiego niegdyś Proboszcza Bialskiego i JP. Janową Kamieńską wdowę po zmarłym Janie Kamieńskim byłym Ekonomie Łachewskim, po zasłych już kondemnatach w Sądzie Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionym, raz powtórny przed tenże Sąd pozwawszy, mianowicie o kassatę oświadczonych do masy niesłusznych pretensyi, i o zwrot kosztow prawnych, gdy wyrażone strony z mieysca zamieszkania swego nie są wiadome, awizują się przez Gazetę, iż te powtórne pozwy w dniu 11 7bra roku idącego do drzwi sądowych zostały przybite; i tegoż dnia w Aktach Sądu Kommissyi zeznane.

Zastępca jeneralnego Prokuratora Józef Karozewski.

Wolno drukować dnia 12 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2 Niżej na podpisaniu wyrażony podaje do wiadomości, że z dnia 23 na 24 presentium skradziony koń: szersci karo-ciemney, welbie niewielką łysinką, mający ogon dosyć dług czarny, grzywa na obie strony używana, na wszystkie nogi rozkuty, z folwarku Werzuwki o półtory mili od Wilna leżącego do JW. Mar. Łopacińskiego należącego. A ktoby takowego wynalazł i do aktora przez pośrednictwo Sądu Niższego Ziem. Wieleń dostawił, oświadcza przyzwoitą nagrodę. Roku 1825 augusta 28 dnia.

Marcin Obrocki.

Observacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 12 godz. 2 wieczor	27 cal. 5,2 lin.	+ 8,5 stopni.	Póln. Zach.	Pochmurno
	d. 13 — — —	27 — 6,6 —	+ 10,5 — —	Póln. Zach.	Pogoda
	d. 14 godz. 6 z rana	27 — 7,4 —	+ 8,5 — —	Póln. Zach.	Pochmurno